**„Piękna jest wioska moja”**

Piękna jest wioska moja, każdy Ci to powie

Jesienią liści kolor, latem kwiatów mrowie

I ciepły promyk słońca w koronach leśnych drzew

Co budzi mnie o świcie jak ranek ptaków śpiew

Brzozo zgięta co wiotki czubek chylisz głowy

I moczysz liście w stawie, ty co chronisz sowy

I wiewiórki osłaniasz przed żarem i chłodem

A nierzadko drapieżcą lub po prostu głodem

Gdzie skowronki śpiewają gdy świt wnet je zbudzi

I otuchę wlewają w serca wszystkich ludzi

Tam gdzie łąki pachnące bzem i polną różą

I gdzie rolnik sprowadza bydło tuż przed burzą

Gdzie nad stawem wieczorem żaby kumkające

A o świcie nad łąką motyli tysiące

I spokojny szum rzeki, co w korycie płynie

To ta rzeka od wieków ze swej siły słynie

Tu dróg wstęgi niebieskie łączą dwa powiaty

Z mostu widok przepiękny i pola jak łaty

Co się wiosną obloką w piękny płaszcz zieleni

A w kolory ubiorą z początkiem jesieni

Tu wieża kościoła góruje nad domami

W których mieszkańcy wioski dzielą się sprawami

A po całym dniu męczącej pracy i znoju

W pięknych lasach szukają ulgi i spokoju

Szum drzem i ptaków śpiew przynosi ukojenie

Każdy człowiek tu znajdzie radość i wytchnienie

Wielu miastowych chce zapuścić tu korzenie

Mieszkańcy mili, łatwo spełnić to marzenie

Bartolomeo